

PGG: NA RAZIE NIE MA KONIECZNOŚCI WSTRZYMYWANIA PRACY KOPALŃ

Obecnie nie ma konieczności wstrzymywania ruchu kopalń ani przesłanek do nowej akcji masowych badań przesiewowych pracowników - oświadczyła Polska Grupa Górnicza. W ciągu minionych ośmiu dni w kopalniach tej największej górniczej firmy potwierdzono blisko 250 nowych przypadków koronawirusa.

"Z analizy danych, którą przeprowadza na bieżąco sztab kryzysowy PGG, wynika przede wszystkim, że nowe infekcje w kopalniach i oddziałach spółki mają wyraźnie rozproszony charakter. Nie dochodzi do niebezpiecznej transmisji zakażeń wewnątrz firmy, a w żadnym z oddziałów spółki nie zaobserwowano powstawania groźnych ognisk epidemicznych COVID-19" - poinformował we wtorek rzecznik Grupy Tomasz Głogowski.

We wtorek - w odniesieniu do danych z poniedziałku - w kopalniach PGG przybyły 42 potwierdzone przypadki infekcji SARS-CoV-2, a 48 zakażonych wcześniej górników wyzdrowiało. Obecnie choruje 345 pracowników, a 694 jest w kwarantannie. Najwięcej zarażonych pracowników jest w kopalni Piast w Bieruniu (46), a także w kopalniach Mysłowice-Wesoła w Mysłowicach i Bolesław Śmiały w Łaziskach Górnych (po 42), Ziemowit w Łędzinach (38) oraz Murcki-Staszic w Katowicach (26).

W innej górniczej firmie - Jastrzębskiej Spółce Węglowej - minionej doby potwierdzono 23 nowe przypadki zakażenia (w tym 11 w kopalni Budryk w Orontowicach)- to największy w ostatnim czasie wzrost. Sześć kolejnych osób wyzdrowiało. Obecnie choruje 72 pracowników JSW, a 150 jest w kwarantannie. W kopalniach firmy Tauron Wydobycie - według danych z poniedziałku - zakażonych jest 70 osób, a w kopalni należącej do spółki Węgłokoks Kraj - 17.

Przedstawiciele zatrudniającej ok. 40 tys. osób PGG, gdzie zakażeń jest obecnie najwięcej w górnictwie, zapewniają, że spółka na bieżąco reaguje na sytuację, zaostrzając środki prewencji. Firma wskazuje jednocześnie, że dynamika zakażeń i zachorowań w spółce jest znacznie mniejsza niż w szczytowym momencie pierwszej fali zakażeń na przełomie maja i czerwca.

"W celu zapewnienia bezpieczeństwa oraz ciągłości działania spółki, zarząd PGG polecił wzmocnić nadzór nad działaniami mającymi zminimalizować ryzyko zarażenia koronawirusem. Wszystkim pracownikom i innym osobom przebywającym na terenie spółki przypomniano o bezwzględny obowiązkach przestrzegania procedur prewencyjnych, szczególnie zachowania dystansu społecznego" - podała we wtorek Grupa.

Rzecznik PGG zapewnił, że obecnie bezpośrednie kontakty pracowników między sobą, a także z klientami spółki, zostały ograniczone do absolutnego minimum. Wprowadzono obowiązek zakrywania nosa i ust w czasie przemieszczania się lub przebywania poza stałym stanowiskiem pracy. Pracownicy administracji kopalń i centrali PGG pracują zdalnie lub rotacyjnie. Polecono także zwiększyć częstotliwość dezynfekowania pomieszczeń - szczególnie miejsc, gdzie gromadzi się większa liczba

pracowników.

"Powrót do pracy po absencji, w razie wywiadu epidemicznego mogącego wskazywać na jakiegokolwiek ryzyko, poprzedzany jest wykonaniem testów na obecność koronawirusa" - poinformował rzecznik spółki.

Łącznie od początku epidemii koronawirusem zakaziło się ok. 9 tys. górników z pięciu spółek węglowych. Obecnie choruje ponad pół tysiąca.

Do niedawna woj. śląskie było regionem, gdzie zanotowano najwięcej w kraju zakażeń koronawirusem; od tygodnia region jest pod tym względem na drugim miejscu, po Mazowszu. We wtorek liczba osób zakażonych od początku epidemii wynosiła w woj. śląskim 53 tys. 16 - o 2407 więcej niż w poniedziałek. W regionie zmarły w sumie 974 osoby z COVID-19 - we wtorek poinformowano o 31 kolejnych zgonach.

Wyzdrowiało ok. 55,2 proc. wszystkich zakażonych od początku epidemii (29 tys. 257 osób) - we wtorek w regionie przybyło 734 ozdowieńców. W woj. śląskim przebadano dotychczas blisko 637,9 tys. próbek pod kątem SARS-CoV-2. Nadzorem epidemiologicznym objęto łącznie niespełna 10,2 tys. osób, a w kwarantannie domowej - decyzją sanepidu - jest prawie 61,2 tys. mieszkańców regionu.

Z danych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach wynika, że w poniedziałek w regionie zajęte było 1750 spośród 2078 łóżek dostępnych dla pacjentów z COVID-19 w szpitalach I, II i III poziomu. Zajęte były 152 na 199 dostępnych łóżek respiratorowych. Dane o sytuacji w tym zakresie we wtorek będą dostępne dzień później.(PAP)